



Sygn. akt II USKP 83/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku J. sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem J. K.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 maja 2017 r. oddalił odwołanie J. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. (dalej jako odwołująca się Spółka) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

[...] Oddział w W. z dnia 19 października 2016 r. stwierdzającej, że ubezpieczony J.K. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki w dniach od 1 marca do 30 kwietnia 2014 r. i od 19 maja 2016 r. oraz nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom z tego tytułu w dniach od 4 stycznia 2013 r. do 28 lutego 2014 r. i od 1 do 31 maja 2014 r.

W sprawie tej ustalono, że odwołująca się Spółka w dniu 19 maja 2016 r. zawarła z ubezpieczonym umowę zlecenia na okres od dnia 19 maja do dnia 2 lipca 2016 r., która była następnie aneksem przedłużona na dalszy okres od dnia 3 lipca do dnia 2 września 2016 r. Ubezpieczony w dniu 3 września 2016 r. złożył oświadczenie, że od tego dnia jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy zlecenia, od której odprowadzane są składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, a osiągnie z tego tytułu wynagrodzenie brutto wynosi nie mniej niż minimalne wynagrodzenie za pracę oraz że rezygnuje z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu umowy zlecenia zawartej z odwołującą się Spółką. Równolegle w dniu 3 lipca 2016 r. ubezpieczony zawarł umowę zlecenia z P. Spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako P.), przedłużoną następnie aneksem na dalszy okres do dnia 2 listopada 2016 r. Na mocy tej umowy zobowiązał się on do wykonywania czynności ochrony na rzecz klienta odwołującej się Spółki w okresie od dnia 3 lipca do dnia 2 września 2016 r. i otrzymał wynagrodzenie w kwotach po 1.850 zł brutto (1.346,94 zł netto) we wrześniu, w listopadzie i w grudniu 2016 r. P. zgłosiła ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 5 lipca 2016 r., deklarując w lipcu, w sierpniu i w październiku 2016 r. zerową stawkę podstawy składek na ubezpieczenia społeczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione, wskazując, że istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy ubezpieczony powinien podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2016 r. W tej kwestii Sąd Okręgowy przypomniał, że zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm., dalej

ustawa systemowa) osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Natomiast stosownie do art. 9 ust. 2c ustawy systemowej w przypadku osoby, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej), obowiązek ubezpieczenia powstaje również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się jednak, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia, która w 2016 r. wynosiła 1.850 zł. W przypadku zbiegu tytułów ubezpieczeń w postaci umów zlecenia, ustalając łączną podstawę wymiaru składek, o której mowa w art. 9 ust. 2c zdanie drugie ustawy systemowej oraz ustalając, czy dana umowa stanowi w danym miesiącu tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, należy brać pod uwagę przede wszystkim: 1) daty zawarcia poszczególnych umów (kolejności ich zawarcia), 2) termin faktycznej wypłaty wynagrodzeń zleceniobiorcy z tytułu zawartych przez niego umów - decydująca jest data otrzymania wynagrodzenia, nie zaś okres wykonywania umowy, za który określona wypłata wynagrodzenia jest dokonywana, 3) faktyczny przychód uzyskany w danym miesiącu kalendarzowym przez zleceniobiorcę, podstawę wymiaru składek w danym miesiącu z poszczególnych umów zlecenia według kolejności powstawania tytułów. Ponadto art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nie wyłącza działania normy wynikającej z art. 9 ust. 2 tej ustawy, a jedynie ją doprecyzowuje, dodając obostrzenie wysokości osiągniętego przychodu. Zmieniony art. 9 ust. 2 ustawy wprowadza wprawdzie sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c”, jednak dotyczy ono kwestii dobrowolnego objęcia ubezpieczeniem z innych tytułów, nie zaś kwestii objęcia ubezpieczeniem z tytułu, który powstał najwcześniej. W celu oceny istnienia obowiązku zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ustalenia zbiegu tytułów ubezpieczeń nie jest istotny moment wypłaty wynagrodzenia, tj. osiągnięcia przychodu, który jest

ważny dla rozliczenia należnych składek (ich naliczenia i odprowadzenia), ale nie ma on istotnego znaczenia dla kwestii oceny podlegania ubezpieczeniom. Dla oceny istnienia obowiązku zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w razie zbiegu z różnych tytułów istotny jest natomiast moment zawarcia umowy, okres trwania umowy i wysokość wynagrodzenia należnego z konkretnej umowy za dany miesiąc kalendarzowy jej obowiązywania. Nowelizacja ustawy systemowej wprowadza generalną zasadę, że składki od poszczególnych wynagrodzeń należy sumować do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, gdyż zleceniobiorca będzie podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów aż do przekroczenia tej wartości. Tę zasadę trzeba stosować do tzw. zbiegu tytułów do ubezpieczeń, czyli gdy dana osoba pracuje równolegle w kilku miejscach bez względu na formę zatrudnienia. Przewidziana przed wprowadzeniem art. 9 ust. 2c, a wynikająca z dotychczasowego brzmienia art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, możliwość wyboru tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom spośród pozostałych, wszystkich lub wybranych umów-zleceń lub jego zmiany bez względu na wysokość wynagrodzenia ustalonego przez strony za wykonanie takiej umowy - została aktualnie ograniczona. Wprowadzenie do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c miało na celu zapobieżenie praktykom zgłaszania do ubezpieczeń społecznych z umowy zawartej jako pierwszej, w której gwarantowano najniższe wynagrodzenie, ponieważ płatnicy tak układali kolejność zawieranych umów, aby jedynie od tej z najniższym wynagrodzeniem opłacać składki. Analiza art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że zleceniobiorca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom z każdej umowy do momentu uzyskania (w wyniku sumowania) przychodu w wysokości co najmniej minimalnej płacy. Obowiązkiem ubezpieczenia nadal objęta jest pierwsza umowa zlecenia. Jeśli jednak podstawa wymiaru składek z tej umowy jest niższa od 1.850 zł brutto, to kolejna umowa także będzie podlegać oskładkowaniu. Innymi słowy, obowiązek odprowadzania składek dotyczyć będzie wszelkich umów zleceń, tak żeby wynagrodzenie z nich osiągnęło pułap wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeśli zarobki ubezpieczonego z pierwszej umowy zlecenia albo kilku zawartych jednocześnie nie przekroczą wysokości minimalnego wynagrodzenia, będzie musiał zgłosić do organu rentowego drugą i ewentualne kolejne umowy albo wszystkie zawarte równolegle umowy aż do

osiągnięcia tego limitu. Dopiero od kolejnej umowy przekraczającej kwotę 1.850 zł brutto nie będzie istniał obowiązek opłacania składek. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru składek dokonuje się jedynie w celu rozstrzygnięcia obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w razie zbiegu określonych tytułów ubezpieczeń. Ubezpieczony może zmienić tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, jednak wybór ten powinien uwzględniać omawianą zasadę.

W ocenie Sądu Okręgowego prawo wyboru tytułu do ubezpieczeń społecznych przysługuje w świetle art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, o ile w danym miesiącu łączna podstawa wymiaru składek wynosi co najmniej tyle, ile minimalne wynagrodzenie za pracę, a ubezpieczony spełnia jednocześnie warunki do objęcia ubezpieczeniami z innych tytułów. W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony świadczył pracę na podstawie dwóch umów zleceń zawartych w dniach 2 i 3 lipca 2016 r., a praca była przez niego wykonywana na rzecz odwołującej się Spółki oraz P. Twierdzenie odwołania, jakoby składając stosowne oświadczenie ubezpieczony dokonał wyboru z tytułu jakiej umowy podlegać będzie ubezpieczeniom, nie ma żadnego oparcia w obowiązującym prawie, gdyż pomija całkowicie współistnienie art. 9 ust. 2c z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Proponowana przez odwołującą się Spółkę interpretacja art. 9 ust. 2c prowadziłaby do nadużyć i prowokowałaby zarówno płatników, jak i samych ubezpieczonych do doprowadzania do zbiegów tytułów do ubezpieczenia w związku z wykonywaniem umów zlecenia w sposób sztuczny i nienaturalny, a w konsekwencji do opłacania składek niższych niż należne, bądź też do przekazywania odpowiedzialności za płacenie tych składek na inne podmioty. Wybór umowy, z tytułu której ubezpieczony podlegać będzie obowiązkowym ubezpieczeniom może być bowiem dokonany tylko z zachowaniem zasady określonej w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a na gruncie niniejszej sprawy zasada ta w żaden sposób nie została zachowana.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 10 maja 2019 r. zmienił zaskarżony przez odwołującą się Spółkę wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż ubezpieczony J. K. – jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki – nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym

i wypadkowemu w dniach od 1 do 30 września 2016 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, ale dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Stwierdził, że spór w sprawie dotyczył ustalenia tytułu podlegania przez ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w dniach od 1 do 30 września 2016 r. w przypadku, gdy w tym okresie był on równocześnie zatrudniony na podstawie dwóch umów zleceń zawartych w dniach 2 i 3 lipca 2016 r., a praca była przez niego wykonywana na rzecz odwołującej się Spółki - z którą umowa była tytułem wcześniej powstałym - oraz na rzecz P.. Ubezpieczony w dniu 3 września 2016 r. dokonał wyboru jako tytułu obowiązkowych ubezpieczeń umowy zawarte z P., osiągnąwszy we wrześniu 2016 r. przychód z tych umów w wysokości 1.346,94 zł (brutto 1.850 zł), a odwołująca się Spółka od września 2016 r. uiszczala za niego jedynie składki na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące, w których uzyskiwał on przychody. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w poprzednim stanie prawnym, tj. przed dniem 1 stycznia 2016 r., kiedy to wprowadzono do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c (na mocy ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2014 r., poz. 1831, dalej jako ustawa zmieniająca), o rozstrzygnięciu zbiegu tytułów z umów zlecenia decydował moment zawarcia umowy, gdyż zleceniobiorca w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku takich umów podlegał obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu, który powstał najwcześniej. Obecnie, po dodaniu art. 9 ust. 2c do ustawy systemowej, w tej kwestii decydujące znaczenie ma łączna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osiągnięta w danym miesiącu, z każdej z umów (o ile pierwsza z zawartych umów, nie da podstawy wymiaru w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę). A zatem w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku umów zlecenia, zleceniobiorca będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu z umowy, która została zawarta najwcześniej jedynie w sytuacji, w której miesięczny przychód, jaki z niej otrzymał osiągnie ustawowy limit w wysokości minimalnego wynagrodzenia. W przeciwnym wypadku tytułem do ubezpieczenia będą również pozostałe umowy, aż do osiągnięcia tej kwoty. Jakkolwiek Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w przypadku

zbiegu tytułów ubezpieczeń należy brać pod uwagę faktyczny przychód uzyskany w danym miesiącu kalendarzowym przez zleceniobiorcę i podstawę wymiaru składek w danym miesiącu z poszczególnych umów zlecenia, to już pogląd, że uwzględniana jest podstawa wymiaru składek w danym miesiącu z poszczególnych umów zlecenia według kolejności powstawania tytułów nie znajduje oparcia w treści art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej. Konkluzja Sądu Okręgowego, jakoby zwarte w art. 9 ust. 2 sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c”, dotyczyło wyłącznie kwestii dobrowolnego objęcia ubezpieczeniem z innych tytułów, nie zaś kwestii objęcia ubezpieczeniem z tytułu, który powstał najwcześniej, jest sprzeczna z brzmieniem tego przepisu, w którym zastrzeżenie to zamieszczone jest w zdaniu drugim, odnoszącym się wprost do możliwości dobrowolnej, zmiany tytułu ubezpieczeń lub objęcia ubezpieczeniami z kilku tytułów, z pominięciem zasady pierwszeństwa, i w tym sensie niewątpliwie dotyczy „kwestii objęcia ubezpieczeniem z tytułu, który powstał najwcześniej”.

Według Sądu Apelacyjnego ustawodawca dając zleceniobiorcy, który zawarł w tym samym czasie kilka umów zlecenia prawo wyboru, z tytułu której umowy będzie podlegał ubezpieczeniom społecznym, ograniczył ten wybór jedynie warunkiem wynikającym z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, czyli jest on aktualny zawsze, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a tj. kwotę minimalnego wynagrodzenia. Brak zaś normatywnych podstaw ograniczania prawa zleceniobiorcy do dokonywania, zgodnie z art. 9 ust. 2 wyboru tytułu ubezpieczenia w zakresie szerszym niż to uczynił ustawodawca w cytowanym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wymiar składek na ubezpieczenia społeczne ustala się w skali miesiąca kalendarzowego, indywidualnie dla każdego miesiąca trwania umowy zlecenia, przy czym istotne jest nie to, za jakie miesiące ubezpieczony otrzymuje wynagrodzenie, tylko w którym miesiącu faktycznie otrzymuje ten przychód do dyspozycji (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1128 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej). Skoro zatem zbieg tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych rozstrzyga się osobno w każdym

miesiącu kalendarzowym, to stosując art. 9 ust. 2 ustawy systemowej należy uznać, że ubezpieczony podlegał u odwołującej się Spółki obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w miesiącach, w których nie uzyskiwał przychodów lub uzyskiwał przychody u innego płatnika, przy czym łączna wysokość tych przychodów opiewała na kwotę niższą niż kwota określona w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej (tj. w maju, czerwcu, lipcu, sierpniu i październiku 2016 r.). Natomiast we wrześniu 2016 r. nie podlegał on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym u odwołującej się Spółki z tytułu umowy zlecenia, ponieważ swoim oświadczeniem z dnia 3 września 2016 r. wybrał tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w postaci umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem i ten wybór we wrześniu 2016 r. był skuteczny, z uwagi na równoległe wykonywanie umowy zlecenia na rzecz innego płatnika i wysokość łącznej podstawy wymiaru składek z tego tytułu, która we wrześniu 2016 r. osiągnęła kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej.

W skardze kasacyjnej organ rentowy w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego: 1) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia w sytuacji, gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od liczby przepracowanych godzin; 2) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru; 3) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności między okresem pracy i

wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Według organu rentowego w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej sprowadzająca się do ustalenia, czy o obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy zlecenia decyduje jej faktyczne wykonywanie w danym miesiącu, czy wypłata wynagrodzenia w danym miesiącu oderwanym od czasu realizacji umowy oraz czy zasada pierwszeństwa wskazana w art. 9 ust. 2 może zostać skutecznie ograniczona, gdy zleceniobiorca wybiera tytuł ubezpieczenia (między dwoma zleceniodawcami), w sytuacji gdy „wybrany” płatnik składek dokonuje wypłaty wynagrodzenia minimalnego jednorazowo za kilka miesięcy świadczenia pracy, a otrzymane wynagrodzenie w przeliczeniu na jeden miesiąc jest niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę, a także zleceniobiorca w chwili dokonania wyboru nie ma gwarancji, iż otrzymane wynagrodzenie u wybranego płatnika będzie równe co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę z uwagi na fakt, że wynagrodzenie jest uzależnione od ilości przepracowanych godzin.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się Spółka wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sprawy o analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami (odnośnie innych ubezpieczonych) co w rozpatrywanej sprawie, były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy, między innymi wyrokami z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19 (niepubl.) i II UK 362/19 (LEX nr 3068803); z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21 (LEX nr 3112885) i II USKP 3/21 (LEX nr 3112913); z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 14/21 (LEX nr 3117733); z dnia 17 marca 2021 r., II USKP 95/21 (LEX nr 3149317); z dnia 14 kwietnia 2021 r., II USKP 111/21 (LEX nr 3224267); z dnia 26 maja 2021 r.,

II USKP 99/21 (niepubl.); z dnia 29 czerwca 2021 r., II USKP 117/21 (niepubl.); z dnia 7 października 2021 r., II USKP 169/21 (niepubl.) czy z dnia 25 listopada 2021 r., II USKP 78/21 (niepubl.).

W sprawie II UK 362/19 Sąd Najwyższy przypomniał, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, a w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w rozpoznawanej sprawie *de facto* umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy). W judykacie tym Sąd Najwyższy przedstawił szeroką analizę problemu powstającego w obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia, wskazując na liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięczne pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które *per saldo* ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Za uzasadnieniem powołanego wyroku należy wskazać, że „problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiegokolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda, OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie

kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597). W zbliżonej perspektywie, choć na podstawie innych norm prawa, rysuje się sytuacja, w której ubezpieczony ujawnia tytuł ubezpieczenia społecznego za granicą, co aktywizuje uwzględnianie zasad koordynacji i wyjaśniania pojęć z tym związanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; z dnia 21 stycznia 2016 r., III UK 61/15, LEX nr 1977828; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). Powyższa problematyka jest związana z pozostawieniem płatnikowi składek daleko posuniętej swobody manewrów finansowych w odniesieniu do obowiązków związanych z prawidłowym określaniem postawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne”. Nie inaczej jest w rozpatrywanej sprawie, w której Sądy orzekające doszły do odmiennych wniosków w zakresie wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, podkreślił, że „oddziaływanie kontraktów prawa prywatnego w sferę prawa publicznego nie może doprowadzić do sytuacji, w której na mocy woli stron zostanie wyłączony obowiązek ubezpieczenia społecznego. Presumpcja wynikająca z art. 7 k.c. może być obalona, jeśli z całokształtu okoliczności sprawy podmiot kwestionujący (tu organ rentowy) wykaże przesłanki, których uwzględnienie przechyli schemat interpretacyjny w określonym kierunku. W każdym razie, niezależnie od ostatecznego wyniku, należy mieć na względzie dwie wartości wyjściowe wynikające z konstytucyjnych gwarancji. Pierwsza z nich wynika z art. 20 Konstytucji RP i opiera się na wolności gospodarczej, a więc prowadzeniu określonych przedsięwzięć, które nie są zabronione przez prawo. Jej uzupełnieniem jest art. 2 Konstytucji RP, który można odczytać jako obowiązek Państwa do tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK – A 2002 nr 3, poz. 26). Druga wynika z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji RP). Podmiot

prowadzący działalność gospodarczą, która jest oparta na czynniku osobowym (praca najemna w ramach stosunku pracy, zlecenia) nie może realizować własnych celów kosztem praw innych osób. Na tym polu niezbędna staje się minimalna symetria, równoważąca sprzeczne interesy stron. Chodzi generalnie, by podmiot zlecający pracę (dający zatrudnienie), ustalał warunki jej wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących pojęć prawnych, które na gruncie systemu prawa nie przybiorą ekstraordynaryjnego znaczenia z uwagi na ich gwarancyjny charakter. Naturalnie powstające na tym tle wątpliwości muszą być wyjaśnione *a priori*. Obowiązujące prawo wyposaża przedsiębiorcę w narzędzie, służące ich usunięciu. Jest nim wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (aktualnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.; poprzednio art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168)”. Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone jako pierwsze w sprawach II UK 337/19 oraz II UK 362/19, że w obrębie zbiegów tytułów ubezpieczenia społecznego niezbędna jest wspólna egzegeza, tak aby niezależnie na jakim polu dochodzi do styku, przyjęte ciągi interpretacyjne opierały się na tożsamy wartościach, stanowiących wypadkową opisanych wyżej reguł konstytucyjnych. Stąd wzajemne oddziaływanie nakazów i swobód z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej powinno być dekodowane z uwzględnieniem podstawowej wartości, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób podejmujących pracę zarobkową, zwłaszcza że w ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla coraz większej liczby osób (zob. A. Sobczyk: Prawo pracy w świetle Konstytucji RP, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013 oraz Wynagrodzenie minimalne zleceniobiorców, PiZS 2012 nr 8, s. 2-6).

Powracając na grunt rozpatrywanej sprawy nie można zatem stracić z pola widzenia, że po pierwsze, ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, ubezpieczony, niezależnie od tego z jakim podmiotem

zawarł kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym miesiącu od każdego ze zleceniodawców. Po trzecie, otrzymywał on wynagrodzenie raz na dwa miesiące, a w przypadku rozbitcia wynagrodzenia otrzymanego przez ubezpieczonego na poszczególne miesiące jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez ubezpieczonego faktycznie była odprowadzona przez jednego zleceniodawcę. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19 - rozpoznając analogiczną skargę kasacyjną organu rentowego – wskazał, że „mechanizm z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej opiera się na temporalnej podstawie, czyli obowiązek ubezpieczenia obejmuje ten tytuł, który powstał najwcześniej. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątek (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej), a mianowicie zleceniobiorcy przysługuje prawo wyboru i podlegania (tylko, że dobrowolnemu) ubezpieczeniu ze wszystkich (lub z wybranych) równocześnie trwających umów zlecenia (o świadczenie usług), albo też przysługuje prawo do zmiany tytułu ubezpieczenia. Mamy zatem w zdaniu drugim dwie alternatywy. Pierwsza zakłada hybrydową kumulację (wszystkich lub wybranych) tytułów ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo z tego, który powstał najwcześniej oraz dobrowolnie z pozostałych), druga stanowi impuls do zmiany tytułu ubezpieczenia. W tym ostatnim jednak przypadku możliwość zmiany tytułu została obwarowana zastrzeżeniem uregulowanym w art. 9 ust. 2c i 7 ustawy systemowej. Problem uregulowany w art. 9 ust. 7 pozostaje poza obszarem podmiotowym sprawy i tym samym nie wymaga rozważań. Natomiast istota wątpliwości koncentruje się wokół art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dany przepis został dodany do ustawy systemowej ustawą zmieniającą i z mocy jej art. 6 wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów.

Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Wprowadzenie powyższego mechanizmu wywiera wpływ na wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. oznacza, że stosunkowo szeroki zakres swobody wyboru tytułu (tytułów) ubezpieczenia zostaje zachowany tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniał hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Odwrócona formuła (od szczegółu do ogółu) pozostaje kompatybilna z pozostałymi przypadkami zbiegu i opiera się na klarownej regule minimalnego wynagrodzenia za pracę, jako progu zwalniającego (stwarzającego taką możliwość) z dalszych obowiązków fiskalnych (danin publicznych). W ten sposób nie dochodzi do kolizji wartości konstytucyjnych, bowiem wyznaczenie minimalnego pułapu gwarancyjnego nie godzi w istotę i zakres swobody działalności gospodarczej”. Tym samym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje bezwarunkowo uwzględnić inne tytuły, o ile podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przemawia za tym systematyka wewnętrzna ustawy systemowej (*argumentum a rubrica*) oraz wyraźnie uregulowane semantyczne pierwszeństwo rozwiązania z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, które jasno przełamuje ogólną zasadę z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Nadto nie można tracić z pola widzenia uzasadnienia projektu noweli wprowadzającej do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w którym przyjęto, że „zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia dotyczy odmiennego niż dotychczas usytuowania tego tytułu do ubezpieczeń społecznych w przypadku posiadania kilku tytułów do ubezpieczenia przez jeden podmiot”. Zdaniem ustawodawcy poprzednio obowiązujące rozwiązania prowadziły do nadużyć i opłacania składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania najniższej płatnej umowy (częstokroć kilkudziesięciozłotowej), zaś z pozostałych umów odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Podkreślenia wymaga, że w umowach zlecenia zawieranych przez ubezpieczonego, mechanizm wypłaty należności – w spornych okresach – nie był obwarowany taką ochroną jak wynagrodzenie za pracę w myśl art. 85 k.p. Dopiero

ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265) dodano do ustawy art. 8a, który zagwarantował przy wykonywaniu umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), by wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej ustalonej w stosunku do pracowników oraz zobligował, że takie umowy zawarte na czas dłuższy niż jeden miesiąc powodują obowiązek wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej co najmniej raz w miesiącu. Przedmiotowe rozwiązanie obowiązuje od dnia 1 stycznia 2017 r., a więc wykracza poza ramy czasowe objęte skargą kasacyjną, co jednak nie oznacza, że w spornym okresie nie było reguł nakładających na odwołującą się Spółkę obowiązku objęcia ubezpieczeniem zleceniobiorcy, który w sekwencji miesięcznej nie uzyskiwał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Swoboda stron i ustalenie płatności wynagrodzenia w dłuższej – niż jeden miesiąc – perspektywie podlega ocenie nie w kontekście ograniczenia zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.), lecz przez pryzmat zasad i skutków zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego. Opisany mechanizm staje się tożsamy z rozwiązaniem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), na gruncie art. 9 ust. 4a ustawy systemowej.

Przedstawiony system wykładni przepisów prawa materialnego nie pozostaje także w kolizji z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71), w której wskazano, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej jest wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie. Wynika to z tego, że w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego (art. 9 ustawy systemowej) bada się przesłanki podlegania mu z jednego lub więcej tytułów, zaś kwestia techniczna (płatności) schodzi w tym miejscu na drugi plan. A zatem podstawa wymiaru składek w danym miesiącu, o jakiej mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, opiera się na zawartej umowie o świadczenie usług i jej realizacji. Oznacza to, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających

z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym. Ponieważ rozpoznawana sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie godzi się nadmienić, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, w analogicznym stanie faktycznym i prawnym).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.